

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 27 listopada 2020 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Bartosz Grajek

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2020r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa Syndyka masy upadłości (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

przeciwko D. V.

o zapłatę

1. zasądza od D. V. na rzecz Syndyka masy upadłości (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 84444,43 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące czterysta czterdzieści cztery złote czterdzieści trzy grosze) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP z ograniczeniem ich wysokości do dwukrotności odsetek ustawowych od kwot:

- a) **99944,43 zł od dnia 26 września 2018 roku do dnia 25 października 2018 roku,**
- b) **98944,43 zł od dnia 26 października 2018 roku do dnia 7 listopada 2018 roku,**
- c) **97944,43 zł od dnia 8 listopada 2018 roku do dnia 3 grudnia 2018 roku,**
- d) **96944,43 zł od dnia 4 grudnia 2018 roku do dnia 7 grudnia 2018 roku,**
- e) **95944,43 zł od dnia 8 grudnia 2018 roku do dnia 14 lutego 2019 roku,**
- f) **94944,43 zł od dnia 15 lutego 2019 roku do dnia 15 marca 2019 roku,**
- g) **94444,43 zł od dnia 16 marca 2019 roku do dnia 3 kwietnia 2019 roku,**
- h) **93444,43 zł od dnia 4 kwietnia 2019 roku do dnia 6 maja 2019 roku,**
- i) **92444,43 zł od dnia 7 maja 2019 roku do dnia 6 czerwca 2019 roku,**
- j) **91444,43 zł od dnia 7 czerwca 2019 roku do dnia 3 lipca 2019 roku,**
- k) **90444,43 zł od dnia 4 lipca 2019 roku do dnia 2 sierpnia 2019 roku,**
- l) **89444,43 zł od dnia 3 sierpnia 2019 roku do dnia 2 września 2019 roku,**
- m) **88444,43 zł od dnia 3 września 2019 roku do dnia 2 października 2019 roku,**
- n) **87444,43 zł od dnia 3 października 2019 roku do dnia 4 listopada 2019 roku,**
- o) **86444,43 zł od dnia 5 listopada 2019 roku do dnia 2 grudnia 2019 roku,**

p) **85444,43 zł od dnia 3 grudnia 2019 roku do dnia 2 stycznia 2020 roku,**

q) **84444,43 zł od dnia 3 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty;**

2. w pozostałym zakresie postępowanie umarza;

3. zasądza od D. V. na rzecz Syndyka masy upadłości (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 7529,69 zł (siedem tysięcy pięćset dwadzieścia dziewięć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 6750 zł (sześć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. zwraca (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 487,50 zł (czteryście osiemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem części opłaty od pozwu w związku z cofnięciem powództwa;

5. nakazuje pobrać od D. V. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 3748 zł (trzy tysiące siedemset czterdzieści osiem złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1996/19

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości Spółdzielczej (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od D. S. V. kwoty 99944,43 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie od dnia 4 września 2015 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony łączyła umowa kredytu odnawialnego na podstawie, której powódka przyznała pozwanemu uprawnienie do wielokrotnego zadłużania się w ciężar rachunku do kwoty 90000 zł. Umowa była automatycznie przedłużana do 3 września 2015 roku, po tym okresie, gdy pozwany nie dokonał spłaty zadłużenia, cały kredyt wraz z odsetkami i naliczonymi kosztami został postawiony w stan natychmiastowej wymagalności. Z kolei w dniu 13 września 2018 roku pozwany dokonał częściowej spłaty zadłużenia potwierdzając w ten sposób istnienie zadłużenia oraz przerywając bieg terminu przedawnienia. Obecnie zadłużenie wynosi 99944,43 zł na co składa się niespłacony kapitał w kwocie 90000 zł, odsetki wynikające z zaległości w spłacie rat pożyczki w kwocie 7666,24 zł oraz odsetki z tytułu należności przeterminowanych w kwocie 278,19 zł.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 7 grudnia 2018 roku przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi.

W piśmie z dnia 31 stycznia 2019 roku powód w związku z uiszczeniem przez pozwanego kolejnej kwoty 4000 zł, zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł aby zasądzić na jego rzecz kwotę 95944,43 zł wraz z odsetkami od kwoty 99944,43 zł od dnia 25 października 2018 roku, od kwoty 98944,43 zł od dnia 26 października 2018 roku do 7 listopada 2018 roku, od kwoty 97944,43 zł od dnia 8 listopada 2018 roku do 3 grudnia 2018 roku, od kwoty 96944,43 zł od dnia 4 grudnia 2018 roku do 7 grudnia 2018 roku, oraz od kwoty 95944,43 zł od dnia 8 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. W odpowiedzi na pozew podniósł zarzut przedawnienia kwestionując aby wpłata dokonana przez niego w dniu 13 września 2018 roku stanowiła niewłaściwe uznanie długu. W jego ocenie uznanie roszczenia po upływie terminu przedawnienia nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Ponadto jego zdaniem jeśli już to można by jedynie przyjąć, że uznał roszczenie w części t.j. co do wpłaconej przez siebie kwoty 1000 zł, a nie co do jego całości. Pozwany wskazał też, że wobec nowelizacji kodeksu cywilnego, która weszła w życie z dniem 9 lipca 2018 roku, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Oznacza to w jego ocenie bezwzględny zakaz dochodzenia roszczenia po upływie terminu

przedawnienia, a w dodatku według niego konsument nie może nawet przez jednostronną czynność prawną zrzec się skutków takiego przedawnienia.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska, z tym że wobec kolejnych wpłat dokonanych przez pozwanego powód dokonał dalszej modyfikacji powództwa w ten sposób, że cofnął pozew ponad kwotę 11500 zł i ostatecznie domagał się zasądzenia kwoty 84444,43 zł wraz z odsetkami od kwot:

- a) 99944,43 zł od dnia 26 września 2018 roku do dnia 25 października 2018 roku,
- b) 98944,43 zł od dnia 26 października 2018 roku do dnia 7 listopada 2018 roku,
- c) 97944,43 zł od dnia 8 listopada 2018 roku do dnia 3 grudnia 2018 roku,
- d) 96944,43 zł od dnia 4 grudnia 2018 roku do dnia 7 grudnia 2018 roku,
- e) 95944,43 zł od dnia 8 grudnia 2018 roku do dnia 14 lutego 2019 roku,
- f) 94944,43 zł od dnia 15 lutego 2019 roku do dnia 15 marca 2019 roku,
- g) 94444,43 zł od dnia 16 marca 2019 roku do dnia 3 kwietnia 2019 roku,
- h) 93444,43 zł od dnia 4 kwietnia 2019 roku do dnia 6 maja 2019 roku,
- i) 92444,43 zł od dnia 7 maja 2019 roku do dnia 6 czerwca 2019 roku,
- j) 91444,43 zł od dnia 7 czerwca 2019 roku do dnia 3 lipca 2019 roku,
- k) 90444,43 zł od dnia 4 lipca 2019 roku do dnia 2 sierpnia 2019 roku,
- l) 89444,43 zł od dnia 3 sierpnia 2019 roku do dnia 2 września 2019 roku,
- m) 88444,43 zł od dnia 3 września 2019 roku do dnia 2 października 2019 roku,
- n) 87444,43 zł od dnia 3 października 2019 roku do dnia 4 listopada 2019 roku,
- o) 86444,43 zł od dnia 5 listopada 2019 roku do dnia 2 grudnia 2019 roku,
- p) 85444,43 zł od dnia 3 grudnia 2019 roku do dnia 2 stycznia 2020 roku,
- q) 84444,43 zł od dnia 3 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty.

Sąd ustalił, co następuje:

D. V. w dniu 4 września 2013 roku zawarł ze (...) w W. umowę kredytu odnawialnego nr (...). Umowa została zawarta na czas określony t.j. do dnia 4 września 2019 roku, jednakże ulegała automatycznemu przedłużeniu na kolejne roczne okresy chyba, że kredytobiorca wcześniej złożył oświadczenie o tym, że nie chce jej przedłużenia albo w przypadku jej wypowiedzenia (umowa i regulamin k. 29-38).

Przedmiotowa umowa uległa automatycznemu przedłużeniu o kolejny okres roczny t.j. do dnia 3 września 2015 roku (bezsporne).

Pismem z dnia 3 lutego 2015 roku D. V. wniósł o rozłożenia na raty zadłużenia powstałego w związku z w/w umową oraz umową (...), do czego wierzyciel, wobec ogłoszenia swojej upadłości, ustosunkował się negatywnie. Z kolei w piśmie z dnia 6 sierpnia 2015 roku D. V. poinformował syndyka masy upadłości, że w dniu 3 sierpnia 2015 roku przelał

kwotę 18000 zł na poczet swoich zobowiązań, a dalszych spłat będzie dokonywał tak szybko jak to będzie możliwe (pisma k. 290 i 291).

W okresie od 16 sierpnia 2015 roku do 13 września 2018 roku D. V. dokonał kilkudziesięciu wpłat na poczet zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy w kwotach od 500 zł do kwoty 2000 zł, w dniach 6 września 2016 roku, 3 października 2016 roku, 7 listopada 2016 roku, 16 grudnia 2016 roku, 13 stycznia 2017 roku, 13 lutego 2017 roku, 8 marca 2017 roku, 7 kwietnia 2017 roku, 10 maja 2017 roku, 7 czerwca 2017 roku, 14 lipca 2017 roku, 7 sierpnia 2017 roku, 11 września 2017 roku, 4 października 2017 roku, 13 listopada 2017 roku, 12 grudnia 2017 roku, 5 stycznia 2018 roku, 5 lutego 2018 roku, 15 marca 2018 roku, 9 kwietnia 2018 roku, 9 maja 2018 roku, 8 czerwca 2018 roku, 6 lipca 2018 roku i 30 lipca 2018 roku (bezsporne).

(...) pismem z dnia 14 marca 2016 roku wezwała D. V. do spłaty zadłużenia w kwocie 105063,69 zł, a następnie w dniu 25 kwietnia 2016 roku wystosowała do niego ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 106126,30 zł (wezwania k. 42 i 43).

W dniu 21 września 2018 roku D. V. wpłacił kwotę 1000 zł na rachunek prowadzony dla wypowiedzianej wcześniej umowy, dodając w opisie przelewu jej numer (potwierdzenie wpłaty k. 41).

Zgodnie z raportem zadłużenia na dzień 7 grudnia 2018 roku zadłużenie z tytułu umowy kredytu wynosiło 95944,43 zł, w tym 90000 zł tytułem niespłaconego kapitału i 5944,43 zł tytułem niespłaconych odsetek umownych (k. 52).

Ponadto w późniejszym okresie t.j. od października 2018 roku do stycznia 2020 roku D. V. spłacił dalszą kwotę 11500 zł tytułem zadłużenia (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, których treść i autentyczność nie była przez strony kwestionowana oraz nie budziła wątpliwości Sądu. Wskazać zresztą należy, że co do zasady stan faktyczny niniejszej sprawy nie był przedmiotem sporu. Jakkolwiek bowiem strona pozwana podnosiła, że sprekludowaniu uległy dowody z dokumentów dołączonych do pisma strony powodowej z dnia 20 lutego 2015 roku tak w żaden sposób nie zaprzeczyła prawdziwości podniesionych w tymże piśmie faktów. Strona powinna zaś w pierwszej kolejności wypowiedzieć się co do faktów, aby uniknąć uznania ich za przyznane w rozumieniu art. 229 k.p.c., samo bowiem podniesienie zarzutów proceduralnych co do zgłoszonych wniosków dowodowych, nie stanowi jednocześnie zaprzeczenia prawdziwości faktów podniesionych przez stronę. Ponadto w przekonaniu Sądu brak było podstaw aby pominąć w/w dowody jako sprekludowane. Po pierwsze bowiem w przekonaniu Sądu konieczność ich powołania powstała dopiero na skutek zgłoszenia przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Dopiero z tą chwilą powód musiał podjąć obronę przed tym zarzutem i złożyć dokumenty, z których wynikało, że pozwany aż do chwili wytoczenia powództwa, a nawet do chwili obecnej, regularnie spłaca zadłużenie. Po drugie w świetle art. 217 § 2 k.p.c., który ma zastosowanie w niniejszej sprawie, wobec faktu, że sprawę wszczęto w ramach elektronicznego postępowania upominawczego, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W przekonaniu Sądu zaś w niniejszej sprawie przeprowadzenie dowodu z w/w dokumentów nie spowodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a w konsekwencji brak było podstaw do ich pominięcia.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo należało uznać za zasadne i dostatecznie udowodnione.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Pozwany nie zakwestionował faktu zawarcia umowy kredytu, jej treści, a także wykonania jej przez powoda. Co więcej pozwany nie zakwestionował także faktu i skuteczności wypowiedzenia tej umowy na podstawie art. 75 ust. 1 Prawa bankowego oraz wysokości dochodzonego roszczenia. Jedyne zarzut podniesiony przez pozwanego dotyczył kwestii przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Niewątpliwie termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie wynosi w świetle art. 118 k.c. trzy lata i a jego bieg rozpoczyna się z chwilą gdy roszczenie stało się wymagalne t.j. jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, z datą w której upłynął okres na jaki zawarto umowę t.j. z dniem 5 września 2015 roku. Roszczenie uległo by zatem przedawnieniu z dniem 6 września 2018 roku.

Przy tym zastosowanie w niniejszej sprawie co do zasady mają przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń w brzmieniu nadanym im ustawą o zmianie ustawy Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku, która weszła w życie w dniu 9 lipca 2018 roku. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 1 w/w ustawy ma ona zastosowanie do roszczeń powstałych przed dniem jej wejścia w życie, a jeszcze w tej dacie nieprzedawnionych. Wbrew jednak stanowisku powoda nie doszło w ten sposób do wydłużenia terminu przedawnienia do ostatniego dnia roku kalendarzowego w myśl znowelizowanego art. 118 k.c., bowiem zgodnie ze zdaniem drugim ustępu 2 omawianego przepisu, przedawnienie następowało w terminie dotychczasowym, jeśli ten upływał wcześniej niż termin określony na podstawie przepisów znowelizowanych. Tym samym przedawnienie przedmiotowego roszczenia miało miejsce z dniem 6 września 2018 roku, jak już wyżej wskazano, a nie z dniem 31 grudnia 2018 roku.

Bezsprzecznie przed upływem w/w daty powód nie podjął żadnych działań mogących skutkować przerwaniem biegu terminu przedawnienia, pozew w niniejszej sprawie wniesiono już po jego upływie t.j. w dniu 26 września 2018 roku. Należy tu jednak rozważyć czy działania pozwanego, a przede wszystkim wpłaty jakich dokonywał na poczet tego roszczenia, mogły skutkować przerwaniem biegu terminu przedawnienia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. zgodnie z którym bieg terminu przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W niniejszej sprawie bezspornie pozwany po rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia nie składał oświadczenia o uznaniu długu, jednakże w przekonaniu Sądu jego działania polegające na regularnej spłacie zadłużenia należy interpretować jako tzw. uznanie długu niewłaściwe, które również zgodnie z dominującym poglądem doktryny, przerywa bieg terminu przedawnienia. O niewłaściwym uznaniu długu można mówić wówczas, gdy dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego, oświadczenia o uznaniu swojego długu, ale na podstawie przejawów jego zachowania kontrahent może w sposób usprawiedliwiony przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i zamiar dobrowolnego zrealizowania go, zgodnie z jego treścią (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 listopada 2016 roku, sygn. akt I ACa 792/16).

W przekonaniu Sądu Okręgowego nie sposób inaczej traktować zachowania pozwanego, który po swoich deklaracjach z lutego i sierpnia 2015 roku, wskazujących, że ma świadomość obciążającego go zobowiązania oraz co do jego wysokości, deklaruje jego regularną spłatę, co następnie czyni, dokonując z tego tytułu kilkudziesięciu wpłat w łącznej kwocie 30500 zł. W ten sposób pozwany jednoznacznie zasygnalizował powodowi, że ma świadomość obciążającego go zobowiązania i zamiar jego dobrowolnego zaspokojenia. Przy tym dla skuteczności uznania niewłaściwego nie jest wymagane istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia. Istotne jest aby zachowanie zobowiązanego mogło uzasadniać przekonanie osoby uprawnionej, iż zobowiązany jest świadom swojego obowiązku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - V Wydział Cywilny 16 lutego 2017 roku, sygn. akt VI ACa 1871/15).

Bez znaczenia pozostawał tu zaś fakt, że pozwany nie zaspokoił roszczenia w całości, a dokonywał jedynie częściowych wpłat. Wbrew stanowisku pozwanego dla wystąpienia niewłaściwego uznania długu nie jest konieczne jednorazowe zaspokojenie całej wierzytelności, już zapłata jego części jest tu wystarczająca, bowiem w sposób wystarczający sygnalizuje wierzycielowi, że pozwany ma świadomość obciążającego go zobowiązania i zamierza je zaspokoić. Wyjątek mógłby mieć miejsce jedynie wtedy gdyby zapłata części świadczenia towarzyszyły inne okoliczności, z których wynikałoby, że dłużnik kwestionuje roszczenie w pozostałej części. Zresztą odmienne stanowisko wydaje się

pozbawione sensu i logiki skoro zaspokojenie roszczenia w całości skutkuje nie tyle przerwaniem biegu terminu jego przedawnienia co wygaśnięciem samego roszczenia.

Już tylko z powyższych przesłanek zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego nie zasługiwał na uwzględnienie. Każda z wpłat dokonanych przez niego po powstaniu wymagalności roszczenia, skutkowała bowiem przerwaniem biegu terminu przedawnienia, a termin biegnący na nowo, nie zakończył się przed wniesieniem niniejszego powództwa.

W takiej sytuacji bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawał zarzut pozwanego, wskazujący na to, że zgodnie z art. 117 §2¹ k.c., obowiązującym w niniejszej sprawie, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Zgodnie bowiem z powyższymi wywodami w ogóle nie doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie.

Zresztą na marginesie wskazać należy, że w przypadku przyjęcia odmiennego stanowiska, należałoby w niniejszej sprawie zastosować przepis z art. 117¹ k.c., zgodnie z którym w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności, po rozważeniu długości terminu przedawnienia, długości okresu od upływu terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia oraz charakteru okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia. W niniejszej sprawie już sam fakt, że powództwo zostało wniesione kilkanaście dni po upływie terminu przedawnienia, w sytuacji gdy wynosił on trzy lata, przy jednoczesnym uwzględnieniu zachowania pozwanego, który jak wyżej wskazano, konsekwentnie spłacał zadłużenie, uzasadniałby nie uwzględnianie terminu przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze powództwo należało uwzględnić w całości, umarzając postępowanie w zakresie w jakim powód cofnął powództwo. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na przepisie art. 98 k.p.c., z tym że Sąd w punkcie 4. wyroku uwzględnił fakt, że powództwo co do kwoty 4000 zł zostało cofnięte przed doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu, a co do kwoty 11500 zł już po jego doręczeniu ale przed rozpoczęciem rozprawy. Ostatecznie w punkcie 3 wyroku należało więc zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7529,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 762,50 zł tytułem opłaty sądowej, kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, oraz kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto na podstawie art. 113 pkt. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, należało pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa, pozostałą nieuiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 3748 zł.